

DZIENNIK POZNAŃSKI

Redakcja odpowiedzialna
Bronikowski w Poznaniu.

Dziennik Poznański
wydaje się codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Cena ogłoszeń (insetów):
wiersz 15 fen. — Reklamę od wiersza
liczonego 30 fen. (incl. tłumaczenia).
Listy
Administracji i Ekspedycji winny być
frankowane.

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie niemieckim i w Austrii 9 marek 15 fen., w Belgii, Włoszech, Szwajcarii, Serbii, Ameryce, w Danii, Francji Anglii i Szwecji 12 marek.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w Ekspedycji; przedpłata przyjmowana w monarchoi pruskiej oraz w państwach do związku pocztowego niemiecko-austriackiego należących urzęd pocztowe. W innych krajach zaś tylko nassu a entury za których pośrednictwem (obsz. niżej) można takie przesyłać ogłoszenia do Eksp. Dziennika Pozn.

Reklama
nadawane Redakcji nie awracają się i nieznoszą boją

Ajencye Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue de Faubourg Poissonnière 33. — Ogłoszenia dla Dziennika przyjmuje w Paryżu pan Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendruck“ Behrenstrasse 34 i Central-Annoncen-Bureau der Deutschen Zeitungen, Mohrenstrasse 45. — W Bremie E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

Przez cały ciąg wystawy Polacy, którzy się udają do Paryża, nabyć mogą pojedyncze numera Dziennika Poznańskiego w Grands Magasins du Printemps, Boulevard Hausmann N. 70.

POZNAŃ, 2 lipca.

Jak pisał Politische Correspondenz, u nas miał kongres na wniosek Anglii, — z wyjątkiem naturalnie Porty — że polityczna i wojskowa administracja Bośni i Hercegowiny przekazana ma być Austrii bez oznaczenia czasu w celu przywrócenia normalnego stanu rzeczy w pomienionych prowincjach. — Kongresu tego, który nam dzisiaj przynosi Biuro Dziennika, nie było, a wczorajszego posiedzenia kongresu nie było, jakoby obradowano wczoraj nad kwestją okupacji Bośni i Hercegowiny, z czegoby więc może wynikać, iż sprawa okupacji w istocie została już zakończona na poprzednich sesjach, to jednakowoż z pewnością niedowierzaniem przyjmujemy wiadomość Polit. Correspond. donoszącą jako o rzeczy już postanowionej, iż Austrija odebrała od kongresu mandat do obsadzenia Bośni i Hercegowiny na czas nieograniczony. Nie wyobrażamy sobie, abyśmy przypuszczali, że kwestya Bośni i Hercegowiny takie przedstawia trudności, iż może załatwiona nie zostanie; tego bynajmniej nie twierdzimy, ale powtarzamy tylko za innymi, iż jeszcze nie została załatwiona. Nie chcemy opór pełnomocników tureckich, którzy podobno nie chcą, aby tymczasowa okupacja zgodzić się nie chcą, ale jak długo ma trwać okupacja, czy Austrija zajmuje Bośnię i Hercegowinę, wykonawcą będzie mocarstwo austriackie, jak brzmieć będzie ten mandat i t. d. Kwestye te, jak z wielu stron donoszą, nie zostały jeszcze rozstrzygnięte przynajmniej na kongresie, chociaż może nastąpią między Austrią a Rosją. Reprezentowane na kongresie mocarstwa mimo protestu tureckich pełnomocników zgadzają się w zasadzie na okupację, niechętnie podobno udzieliłyby jej mandat, z którego wynikłoby następstwa mogłyby wynikać zatargi. W prasie austriacko-węgierskiej nie bez pewnej obawy wyraża się o wymarszu wojsk austriackich do Bośni i Hercegowiny. Nadmienić jeszcze należy, — że Bośnia i Hercegowina nie są zadowoleni z przyszłych swoich opiekunów. Jak długo potrwa okupacja, jaki będzie jej cel — o tym sprzeczne dochodzą wiadomości. Według Polit. Correspond. miał oświadczyć hr. Zichy, że przywrócić państwu, iż środek, jakiego chwycił się Austrija, jest tylko czasowy a ma miało być na celu zapewnienie powrotu Bośni i Hercegowiny do swego ojczyzny — ale z drugiej strony donoszą, że przygotowane, które robi rząd austriacki, przemawiają za tym, iż okupacja o trwać ma. Czyż Austrija zorganizowała w prowincjach „politycznie i militarne” będzie chciała opanować i pretekstów do przedłużenia okupacji i usadowienia się tam na dobre? Gdyby tak nie zrobiła, dałaby okupację bezinteresowności, w co zaś nam się wierzyć nie chce, a to tem mniej, że, jak donoszą z Carogrodu, Austrija oprócz zwrotu 9 milionów guldenów, wydanych na utrzymanie bośniackich wygnańców wystąpić ma z dwoma innymi pretensjami, z których jedna od dawna się już datuje, druga zaś odnosi się do restauracji zniszczonych kościołów i szkół.

SOCYALIZM jako objaw choroby społecznej.

(Dokończenie. Zobacz nr. 146.)

W zupełnym niemal zaniedbaniu w większej części państw europejskich i z tamtej strony oceanu jest wiatami niższych warstw ludu. To, co uczyniło w tych krajach, gdzie stósunkowo o stan oświaty korzystniej się przedstawia, można tylko za słabe ująć początki. Jakież nędzne wyposażenie nauczycieli — samychże szkół ludowych, jakże mechanicznie, rzemieślniczo przysposobieni bywają do zawodu ciż nauczyciele. Czyż przy danym materyalnym i moralnym ich położeniu garnąć się mogą do tego zawodu ludzie, którzy — wszelkimi sposobami służącemu hotelowemu leżą przedstawić widoki, bo się w końcu własny hotel otworzą? Potrzeba tylko porównać wydatki na szkoły z innymi wydatkami państwowymi, aby się przekonać, jak wiele przy dobrej woli zrobićby jeszcze można. — Zakończenie ludu przez szkoły ludowe, mówi Supin, opiera się dotąd, jak wiadomo, niemal wszędzie na nauce czytania, pisania i rachunków; są to zapewne zadania główne i zasadnicze, ale same nie przygotowują człowieka do spraw życia społecznego. — Dodajmy do tego, że dopóki wykształcenie ludowe będzie także li formalne a brak mu będzie treści, dopóty lud ludu będą się uczyli mechanicznie w szkołach, czytać i rachować, ażeby tych zdolności nigdy nie utracili, jakie niedostatki i nawet i co do tego formalnego wykształcenia jeszcze istnieją.

W dziesiątku lat 1861—70 na sto dzieci będących w wieku, w którym powinny chodzić do szkół, uczęszczało istotnie:

W ks. sasko-weimarskiem	102,2
W ks. sasko-wajmarskiem	100,5
W król. saskiem	100,3
W ks. sasko-altenburskiem	99,1
W król. wrytemberskiem	99,0
W ks. badenskiem	98,1
W Szwajcaryi	95,1
W królestwie hanowerskiem	93,2
W Danii	89,6
W państwie pruskiem (1864)	87,5
W Bawaryi	83,0

Na wczorajszym posiedzeniu kongresu wysłuchano żądań delegowanych rumuńskich. Minister Cogolniceano długą odczytał mowę, w której uzasadniał protest Rumunii przeciwko retrocesji Besarabii — poczem tak on jak i pan Bratiano opuścili salę obrad. O przebiegu wczorajszej sesji nie mamy jeszcze szczegółów, wszakże za rzecz prawie pewną uważać trzeba, że życzenia Rumunii nie zostaną uwzględnione. Rosya potrzebuje części Besarabii w celu utrzymania i urzędzenia etapów a kongres zgodzi się na to.

Na jednym z przyszłych posiedzeń a może już dzisiaj wysłuchają ma kongres żądań ministra Risticza. Jak pisał z Berlina do Polit. Correspond., zgodzono się na prywatnych konferencyach, iż Serbia otrzyma niepodległość. Natomiast w kwestyi rozszerzenia granic rozchodzić się mają zdania. W miejsce przyznanej pierwotnie obwodu na około Nowego Bazaru ma otrzymać Serbia cały obwód od Pirotu aż do Dragomanu, dalej obwód od Vrania aż do Trgowisto, obwód od Fre aż do Breneku i Radomiu. Wszystkie te obwody liczą 200,000 mieszkańców a wynoszą 190 mil kwadratowych. Osm dziesiątych ludności składa się z Serbów, reszta Muzulmanie i Bułgarowie. Memoryał, który zamierza przedłożyć kongresowi Risticz, żądać będzie nadto paszalików Pristiny, Prizrendu, Skowli i Welezy. Z obwodu Zofii przesłało w ostatnim czasie osiemnaście wsi — petycje do księcia Milana z prośbą o przyłączenie do Serbii. Rokowania, jakie toczy Risticz z pełnomocnikami austriackimi, pomyślnie podobno rokują rezultat. Wskutek umowy przedłoży rząd serbski zaraz po zawarciu pokoju skrupnie projekt do prawa, odnoszący się do budowy kolei żelaznej przez Zofią, Białogrod i Zemlin i zawrze z Austrią traktat handlowy.

Jak utrzymują, kongres skończy się za tydzień. Pozostałyby tylko do załatwienia: sprawa Grecyi i zachodniej Rumelii, kwestya Dunaju i uregulowanie granic w Besarabii, kwestya rumuńska a w połączeniu z nią i sprawa żydów, kwestya finansowa i pretensye tureckich wierzycieli a wreszcie kwestya azjatycka w połączeniu z żądaniami Armeńczyków.

Uroczystość narodowa, jaka odbyła się w Paryżu w dniu 30 z. m. była tak świetną, jakiej nie pamiętają dawno. Udział w niej, jak podnoszą wszyscy korespondenci, był wielki, niż w wystawie paryzkiej, która znow z swą stroną przewyższa wszystkie dotychczasowe wystawy. Nie było domu, któryby nie był przystrojony kwiatami i girlandami, nie było ulicy, na którejby nie odbywały się jakie zabawy. Tłumy ludu zalegały miasto śpiewając już to Marsyliankę, już to hymn Gounoda „Vive la France” a nade wszystko przed pałacem wystawy, gdzie poświęcono statwę rzeczypospolitej. Mowę przy tej sposobności wygłosił minister spraw wewnętrznych de Marcere, którą z wielkim przyjęto entuzjazmem.

Poniżej zamieszczamy dwa pisma, wystosowane do Ojca św.; jedno z nich jest odpowiedzią cesarza Wilhelma na wiadomość go o wstąpieniu na tron Papieża Leona VIII, drugie odpowiedzią reagenta, następcy tronu pruskiego, na pismo z dnia 17 kwietnia, w którym Papież żywi nadzieję, iż wrócą dawniejsze między Stolicą

W Francyi	76,5
W Anglii	76,2
W Belgii	66,5
W Meklemburgii	60,7
W Austrii (1870—71)	57,3
W Hiszpanii	45,3
W Włoszech	31,9
W Galicji	19,7
W państwie kościelnem	16,1
W Bukwinie	11,5
W Turcyi	10,5
W Rosyi	5,7

W północno-amerykańskich Zjednoczonych Stanach nie umiało ani czytać ani pisać ludzi rasy białej:

W roku 1840	549,050
" 1850	962,898
" 1860	1,260,575
" 1870	2,879,543

W Galicji w roku 1873 na tysiąc rekrutów tylko 115 umiało pisać.

W Szwecyi każda osoba pełnoletnia bez różnicy płci, nie wyjąwszy Finnów i Lapończyków umie czytać, a z młodzieży generacyi także i pisać. To też szkoła szwedzka na wystawie wiedeńskiej zaiste wzbudziła zająć i poszanowania aniżeli ogromnego kalibru dzieła obłąkane przez inne narody wystawione. Cyfry dzieła obłąkane przez inne narody wystawione. Cyfry dzieła obłąkane przez inne narody wystawione.

Szkoły ludowe, jak uczy doświadczenie, nie zdołają dostatecznie wykształcić młodego pokolenia już dla tego, że czas przymusu szkolnego ze względu na niezamierzonych rodziców przedłużony być nie może. W warunkach, o które chodzi młodzież o rychły musi się starać o zarobek, ażeby nie być rodzicom ciężarem. Potrzeba zatem dalszego kształcenia w szkołach wieczornych i niedzielnich. Dr. J. Bona Meyer (Die Fortbildungsschule in unserer Zeit 1873) dowodzi słusznie, że na państwie ciąży obowiązek dbania o te instytucye. Boć jeżeli państwo karze za przekroczenia prawa nie pozwalając tłumaczenia się jego nieznajomością, państwa też zadaniem postarać się o to, ażeby każdy obywatel tyle był ukształcony, ażeby mógł przepisy prawne należycie zrozumieć. Ze względu na szkoły wieczorne zaleca się przymus prawny, jaki istnieje w królestwie wrytemberskiem, ks. Gotha itd. Szkoły te obok ogólnego wykształcenia uwzględniać powinny zawód przez uczniów obrany.

Odpowiednia liczba nauczycieli pielgrzymujących powinna szerzej oświecać po całym kraju przez wykłady publiczne, zakładanie stowarzyszeń, spółek zarobkowych, szkół wieczornych, wykazywanie po-

apostolską a Prusami stósunki a zarazem jako środek temu podaje zmianę rozmaitych ustaw. Obadwa pisma, kontrasygnowane przez księcia Bismarcka, nie potrzebują tłumaczenia. Widoczna z nich, że żadnej zmiany na lepsze spodziewać się nie można — chyba w odwrotnym kierunku.

*** Listy wyborcze od dnia dzisiejszego** wyłożone zostały po wszystkich magistratach i urzędach gminnych. Wszystkim wyborcom przypominamy o obowiązku przejazdu takowych i przekonania się, czy każdy do nich zapisany został. Kto nie dopilnuje się, by do list rzeczonych był zapisany, ten nie będzie dopuszczonym do głosowania. Od dokładności list wyborczych zależy rezultat wyborów.

*** Do tej chwili** tylko w powiatach bydgoskim i międzychodzkiem nie zwołano walnych zebrań. Nie rozumiemy, dla czego w rzeczonych okręgach wyborczych tak się ociągają z załatwieniem tej pierwszej czynności wyborczej, w nich przecież żadnej zwłoki być nie powinno, należą bowiem do tych, w których najwięcej rękę do pracy przyłożyć trzeba.

*** Ważne zebrania wyborcze powiatowe** odbędą się jutro (w środę) w **Czarnkowie** o godzinie 4 po południu u Wrucka; w **Pleszewie** o godzinie 3 po południu w hotelu p. Waliszewskiego; w **Obornikach** o godzinie 5 po południu w lokalu p. Rakowskiego; w **Lesznie** o godzinie 10 przed południem u p. Garfaja.

W dniu zaś **4 bm.** (w czwartek) powiatowe poznańskie w **Poznaniu** o godz. 4 po południu w Bazarze; średzkie w **Srodzku** o godz. 3 po południu w Hotelu „Hilf”; chodzki w **Chodzieży** o godz. 3 po południu w Winiarskim; w **Wrześni** o godzinie pół do szóstej u p. Winzowskiego; w **Wągrowcu** o 2 godzinie po południu w hotelu p. Zapalowskiego; ostrzeszowskie w **Ostrzeszowie** o godzinie 3 po południu u p. Wodniakowskiego; babiszowskie w **Wolsztynie** o godzinie 3 po południu u p. Piątkowskiego i wreszcie międzyrzeckie w **Trzciel** o godzinie 3 po południu w hotelu p. Lippisza.

W sprawie p. Biskupskiego.

Na kilka słów naszych, wyjaśniających sprawę p. Biskupskiego w obec prawodawstwa pruskiego odpowie-

wszechnych błędów w gospodarstwie i rzemiośle, zachęcanie do korzystania z kas oszczędności i towarzystw zabezpieczeń, rozpowszechnienie zdrowych pojęć o gospodarstwie społecznem i prawie krajowem. Wszakże biedni robotnicy zdobyć się mogą na opłacenie agitatorów zawracających im głowę, czyżby państwa miało nie stać na utrzymanie nauczycieli zdrowe pojęcia u ludu zaszczipiających a zarazem dbających o jego dole pod względem ekonomicznym!

Dane statystyczne wykazujące przepełnienie pewnych zawodów powinny być podawane jak najczęściej do wiadomości publicznej a zarazem wskazywać wypadła odpowiedniejsze zatrudnienia. Podobnie postąpićby należało, gdy w jednej części kraju okaże się zbytek w innej zaś brak robotnika. Dobrze zorganizowana władza ekonomiczno-społeczna, o jakiej mówiliśmy powyżej, znalazłaby ogrom zatrudnienia ale też z nadzwyczajną mogłaby działać dla kraju korzystnie. Trudno było wyliczyć choć w przybliżeniu wszystkie następczące się dla niej czynności.

Energiczną powinno państwo rozwinąć działalność w zapobieganiu przesileniom ekonomicznym, sprowadzającym niezdecyście na kraj cały a szczególnie boleśnie dotykającym stan robotniczy. One to głównie w przyczyniają się do propagandy socjalistycznej.

Jeżeli uprzedzimy sobie przyczyny przesileni ekonomicznych, podane w jednym z poprzednich rozdziałów, z łatwością się przekonamy, że niemal wszystkie usunąć może rząd państwowy a przynajmniej wpływ ich znacznie osłabić.

Któż jeśli nie rząd zdoła ochronić kraj od przesileni wynikających z wojen, rozruchów wewnętrznych i zbytku długów państwowych? Polityka sanitarna skutecznie już częścią zwalcza, a skuteczniej jeszcze może zapobiegać szerzeniu się zaraz oraz usuwać ich przyczyny. Na urodzaje wprawdzie rząd nie ma lekarstwa, ale przy pomocy odpowiedzających celowi statystyki zawczasu rząd może zaradzić niebezpiecznym ich skutkom już to bezpośrednio wydając odpowiednie rozporządzenia, już to przez publikacye wywołujące handel do czynu. Tak samo obficie żniwo, gdy wcześniej statystyka na nie przysposobi ogół, nietylko nie wywoła przesilenia, ale stanie się błogostawieństwem dla kraju. Napływ nagły pieniędzy metalowych regulować może bank państwowy, on też, zachowując należyta ostrożność w udzielaniu kredytu, wsparty statystycznymi danymi pozwalającami ocenić stan produkcji i konsumpcyi, może być regulatorem kredytu w ogóle. Bank państwowy, przy zbliżającym się przesileniu przysposabiając należyte zapasy gotówki, sprawić może ulgę przy wybuchu. Przesilenia powstać mogące

działa Posener Ztg. artykułem w numerze 433 zamieszczonym. Wywodami przecież swemi nie tylko nie zbila naszego wyjaśnienia, ale przeciwnie utwierdziła nas w naszym przekonaniu a zarazem dowiodła, iż bezwzględny cynizm nie zna granic w lekceważeniu narodowości polskiej. Posener Ztg. doszła nawet w swęj zaciekłości do tej zdumiewającej konsekwencyi, że Polak nie umięjący po niemiecku tak samo jak głuchoniemy nie posiada kwalifikacyi przysięgłego, a to tem mniej, że podług reprezentantki rozkładającego się dziś national-liberalizmu przysięgły jest urzędnikiem, a nie znając języka niemieckiego, nie może urzędować. Przysięgłość sama powinna nakazywać Niemcom, aby swemu organowi dali do zrozumienia, żeby w przesładowaniu Polaków nie podszczuwał do coraz większego rozdwojenia, czego nawet prawo karne zakazuje, jak to przekonaliśmy się nie raz z postępowania z redaktorami pism polskich. Posener Ztg. odsadzając Polaków nie umięjących po niemiecku od praw honorowych obywatelskich, zapomina w swęj namiętności, że konsekwentnie być powinni także zwolnieni z innych obowiązków i ciężarów a mianowicie z podatku mienia i krwi, czego przecież bez względu na nieznajomość języka niemieckiego władze się domagają i nie uważają, aby do płacenia podatku lub służenia pod karabinem język niemiecki był potrzebnym. Zapomina zaś Posener Ztg. przedewszystkiem, że język polski jest językiem krajowym, którego szanowanie i pielegnowanie przy obejmowaniu rządów nad tymże krajem, kongresami i przyrzeczeniami zabezpieczone zostało. Uważanie zaś przysięgłego za urzędnika sprzeciwia się, jak już dostatecznie wykazaliśmy, nie tylko charakterowi przysięgłego, ale i samemu prawodawstwu pruskiemu, samo bowiem pruskie prawo wyraźnie urzędników odróżnia od przysięgłych tak jak deputowanych na sejm, o których i Posener Ztg. nie twierdziła do tego czasu przynajmniej, że są urzędnikami. Dla tego też n. p. prawa karne mówią o obrazie urzędników, dodają, że takięj samęj karze podlega obrazia przysięgłego, deputowanego itp. Takie wyszczególnianie byłoby przecież zbytecznem, gdyby przysięgły był urzędnikiem.

Pocieszne też są i dalsze wywody Posener Ztg. 25 sierpnia 1878 r. na mocy nowego prawa przysięgłym mu składać przysięgę w języku, który zna doskonale i płynnie nim mówi (geläufig). Powołanie się na to na praktykę usankcyonowaną postępowaniem byłego prezesa sądów przysięgłych p. Beiserta, który był na sejmie referentem projektu do ustawy o języku urzędowym uważa za nic nie znaczące. P. Beisertowi jak wiadomo, oświadczenie p. dr. Lebińskiego, że aczkolwiek po niemiecku mówi, to jednakowoż nie mówi biegle w języku niemieckim było dostatecznem do pozwolenia mu składania przysięgi po polsku. Dla Posener Ztg. nie ma to żadnego wszakże znaczenia; utrzymuje bowiem, że tak jak p. Beisert się mógł zadowolnić oświadczeniem dr. Lebińskiego, tak inny przewodniczący nie potrzebuje się takim oświadczeniem zadowolnić i może nakazać składać przysięgę po niemiecku i to bez poprze-

przez nadmiar lub niedostatek produkcji przewidzieć może racjonalna statystyka a odnośne publikacye naprowadzą produkcją na właściwą drogę i wybuchowi przeszkodzą. Uwężeniu zbytniej ilości kapitału w kolejach żelaznych może zapobiedz państwo, mając władzę udziału lub odmówienia koncesyi a pod ręką dane statystyczne wykazujące potrzebę i przewidywaną zyskowność przedsięwzięcia. Najważniejszą zaś przedsięwzięcia w tym kierunku jest samo państwo. Przez odpowiednią politykę cłową może rząd przyczynić się do umocnienia tych gałęzi produkcji, które mają w danych stósunkach krajowych racją bytu, a zagrozić wykwitaniu sztucznem przedciem wegetujących, cieplarnianych, że tak powiemy, przedsięwzięcia. Wpływ rządu na tarify kolejowe uchronić może produkcją krajową od niebezpiecznej konkurencyi zagranicy, a ułatwić dowóz towarów, których gwałtowna się okazuje potrzeba.

Najczęstszą i najniebezpieczniejszą przyczyną przesileni ekonomicznych jest szaległody, spowodowane przez interesy dyferencyjny i nieuczciwych założycieli towarzystw akcyjnych, owych osławionych „grynderów”. Z pierwszym należy uprzątnąć się radykalnie. Definicją prawną tego interesu dał przecież najwyższy trybunał państwowy w Prusach, nie może więc być wątpliwością co do przedmiotu, przeciwko któremu zwrócić się wypada. Gra hazardowa prawnie jest zabroniona, podciągnąć należy tylko interes dyferencyjny pod to pojęcie prawne, pod które z natury swęj należy t. j. pod pojęcie gry. Pod wysoką karą prawem zabronić wypadało tej spekulacyi, a nie dozwolić prawnego poszukiwania dyferencyi, owszem zmusić do jej wydania, gdy już zapłaconą została. Ręką w rękę z temi przepisami prawnymi powinno iść zniesienie loteryi państwowej, owęj szkoły przysposabiającej ludność do gry giełdowej, jak ją nazywa Max Wirth („Neue freie Presse” z 12 marca 1874). Udział w grze giełdowej wedle niego jest największy w Prusach i Austrii, gdzie jeszcze istnieją loterye, bardzo mały zaś ze strony prywatnych we Francyi, Anglii i Bawaryi, gdzie loterye dawno zniesione.

Ze względu na nieuczciwych założycieli towarzystw akcyjnych potrzeba szczegółowej rewizyi przepisów prawnych i obostrzeń, zapobiegających wycofaniu się pierwotnych założycieli oraz innym nadużyciom. Zabezpieczyć mogły publiczność od wyzyskiwania tych rzemieślników następujące środki ostrożności:

1. Złożenie odpowiedniej kaucyi przez komitet założycieli.
2. Zabronienie wystawiania w pierwszym roku istnienia akcyi na okaziciela, pozwalając za-

dnego przekonania się o prawdziwości twierdzenia przysięgającego, gdyż stwierdzenie w każdym pojedynczym przypadku tego, o ile kto zna język niemiecki, byłoby nadzwyczajnym dziwactwem, „Ungeheuerlichkeit“ Przewodniczącemu tylko — jak utrzymuje Poseners Zeitung — służy prawo rozstrzygnięcia, czy przysięgi w niemieckim języku jest biegły, i czy po polsku lub po niemiecku ma składać przysięgę. Podług nas wszakże wiemy, że prawa nie na to się stanowią, ażeby urzędnicy je wedle swego widzimisię stósowali i iluzorycznymi czynili, roztrzygnięcia pytania, w jakim kto języku chce składać przysięgę, jedynie może należeć i należy do przysięgającego. Jeżeli bowiem powołana ustawa z 28go sierpnia 1876 znająca język niemiecki ale nie będącemu w nim biegłemu dozwala składać przysięgę w języku, którym mówi płynnie, toć zapewne powodem do tego uwzględniającego język ojczysty wyjątku było uszanowanie sumienia i poczucia religijnego, o czem przecież sam tylko przysięgający rozstrzygać może.

W obecnym przecięt zająci z p. Biskupskim nie o to nawet spór powstał, lecz o to, że p. Biskupski złożywszy przysięgę po polsku, nie chciał jej uważać za nieważną i stanowczo odmówił składania jej powtórnie po niemiecku, utrzymując, że potwierdzenie ważności jego po polsku złożonej przysięgi, po niemiecku, byłoby grzechem przeciw przykazaniu „Nie wzywaj imienia Pana Boga twego nadaremno.“

Sprawa p. Biskupskiego jeszcze nie załatwiona, na swe zażalenie bowiem do sądu apelacyjnego tylko w części przychylną odebrał rezolucyjną a mianowicie uznał sąd apelacyjny za uzasadnione zażalenie o wytoczenie nowego śledztwa p. Biskupskiemu za niestawienie się na sądach przysięgłych, po wydaleniu go z tychże dnia poprzedzającego.

Z powodu nie przychylenia się sądu apelacyjnego do dalszych wniosków odwołał się p. Biskupski do ministra sprawiedliwości. Uważa się bowiem za pokrzywdzonego w swych prawach obywatelskich, a mianowicie dla tego, że nie został stósownie do swego wniosku powołany na teraźniejsze sądy przysięgłych, z których mimo swej woli wydalony został, a oświadczenie, że na przyszłe sądy przysięgłych zawazanym będzie, bynajmniej mu wyrażonej ujmę w prawach obywatelskich nie wynagradza. Zadość uczynienie winno było natychmiast nastąpić.

Dalej uzalił się p. Biskupski do ministerstwa o niezniesienie kary, zwłaszcza że sam sąd apelacyjny uznaje, iż podług protokołu z dnia 18 zm. p. Biskupski umie po niemiecku, ale nie mówi bez błędów (nicht fehlerfrei) a zatem nie jest biegły (geläufig) w języku niemieckim, a mianowicie i nadto, że sąd apelacyjny nie uznał, iż potwierdzenie w niemieckim języku złożonej już przysięgi w polskim języku byłoby grzechem przeciw przykazaniu: „Nie wzywaj imienia Pana Boga Twego nadaremno.“

Sądymy, że litera prawa, jego duch i uszanowanie dla religii poskutkuje to, iż zażalenie jego odniesie pożądaną skutek.

Wiadomości urzędowe.

Król mianował dyrektora wyższego urzędu górniczego we Wrocławiu, kapitana górniczego dr. Serlo, ministeryalnym dyrektorem.

Korespondencja Dziennika Poznańskiego.

Wiedeń, 29 czerwca.

(Ugoda z Węgrami. — Zamknięcie sejmiku austriackiego i węgierskiego. — Dymisja gabinetu. — Okupacja Bośni i Hercegowiny. — Wypadki kaliskie i przesładowania żydów przez Rosyan.)

Ugoda z Węgrami zupełnie już gotowa; obojętne ustawy sankcjonowane i ogłoszone; monarchia austro-węgierska post tot discrimina rerum na nowo sklejona i przynajmniej na 9 1/2 roku mamy pewność, że się nie rozpadnie. Cesarz, uroczystie jutro zamykając sesję sejmiku węgierskiego, złoży mu podziękę za dokonanie tego dzieła, podobnie jak podziękował

- 1. mienienie po roku akcyi wystawionych na imię na akcyje na okaziciela.
- 2. Zakaz sprzedaży akcyi przez pierwotnych nabywców do upływu roku istnienia przedsiębiorstwa.
- 3. Postanowienie publiczności prospektów przy założeniu ogłaszanych a odpowiedzialności osobistej założycieli za prawdziwość zawartych w nich dat.
- 4. Dokładne stwierdzenie rzetelności podpisów na akcyje i wpłat na nie dokonanych oraz podwyższenie minimalnej wysokości akcyi i rat wpłacanych.
- 5. Ograniczenie zamiany przedsiębiorstw prywatnych na akcyjne.
- 6. Zakaz używania kredytu osobistego przez nowe, czysto akcyjne towarzystwa (zatem wyjąwszy towarzystwa komandytowo-akcyjne), pozwalając li kredytu zastawowego.
- 7. Chyba ostatnie dwa przepisy wymagają kilku słów uzasadnienia. Gdzie może istnieć przedsiębiorstwo prywatne, tam jest dla ogółu i ze względów ekonomicznych niezawodnie korzystniejsze jak akcyjne. Ostatnie ma prawo bytu tam tylko, gdzie chodzi o interes przechodzący siły finansowe jednostki. Zamiana interesów prywatnych na akcyjne albo jest niepotrzebna, gdy są zdrowe, albo niebezpieczna i szkodliwa, gdy są chore. Przy towarzystwach akcyjnych nie ma odpowiedzialności za interes całym majątkiem osoby, odpowiadają tylko udziały. Samo towarzystwo jest tylko fikcją, maską osoby, o kredycie osobistym żąd nie może być mowy, bo nie ma dlań podstawy. Można by zarzucić, że w komandytowo-akcyjnym założyciele w takim razie podsuną figurantów, „dziadków“, przeciw temu się łatwo zabezpieczyć, żądając od firmowych wykazu majątkowego.

Wiemy, że przeciw wywodom, dotyczącym działalności państwa, posypać się może grad zarzutów ze strony zwolenników bezwzględnej wolności handlowej ze szkoły Manchester. Nie możemy się przecież przekonać do polityki absolutnego: laissez faire, laissez aller, jak nie moglibyśmy się przekonać do lekarza bezwzględnie za lub przeciwko nerwom, za lub przeciw lekarstwu się oświadczać. Wolność handlu jest myślą przewodnią, celem, do którego zbliżyć nas powinien postęp cywilizacji; ale dopóty bez względu nie da się urzeczywistnić, dopóki wszystkie narody nie staną na równym stopniu rozwoju ekonomicznego. Podobną wytyczną, takimże ideałem jest pokój powszechny, którego myśl przecież nie urzeczywistni się, póki idealne pomiędzy ludźmi albo bardzo zbliżone do ideału nie zapanują stosunki i znowu dopóki większość narodów przynajmniej nie stanie na równym stopniu cywilizacyjnego rozwoju. Gdzie ciało zdrowe, tam nie potrzeba lekarstw, lecz ktożby chciał je

wczoraj rejsratowi austriackiemu i gabinetowi wiedeńskiemu w dwóch pismach odręcznych do prezesa gabinetu, kładąc przycisk na zawarowanie w ugodzie dobra monarchii jako całości. Jednocześnie rejsrat odrzeczony na czas nieograniczonej. Podjękowanie w tak ciepłych słowach osobno wyrzuczone gabinetowi pozwala wnosić, że dymisja, o której zresztą nie wiadomo jeszcze, czy gabinet już się podał do niej czy dopiero poda, będzie więcej rzeczą formy niż rzeczywistą zmianą rządu, co zresztą w korespondencji z dnia 25 bm. wyrazić miałem już powód. Jeśli mimo to słyhać o stanowczym zamiarze prezesa gabinetu, księcia Auersperga, złożenia godności tej z powodu znużenia rządami, jest to tylko wyraz życzenia takiego a zarazem gorzka ironia; bo ks. Auersperg jest prezesem gabinetu tylko dla firmy arystokratycznej i dla tego, aby mógł pobierać pensję ministeryalną. Na dowód tego potrzeba przypomnieć tylko utartą nazwę gabinetu: „Lasser, genant Auersperg.“ W nowym, cząstkowo zmienionym gabiniecie imię Lassera zastąpi ktoś inny a pozostanie „genannt Auersperg.“

Okupacja Bośni i Hercegowiny przez wojska austro-węgierskie i następnie aneksja jest rzeczą postanowioną. Możeby w tym ktoś dopatrywał się sprzeczności z odpowiedzią rządu, daną dnia 14 maja na interpelację p. Grocholskiego, tymczasem sprzeczności nie ma tu żadnej. Rząd powiedział wprawdzie w drugiej części odpowiedzi: Panowie interpelanci słusznie uważają pogłoski wspomniane w interpelacji za niewiarogodne; c. k. rząd może oświadczyć, że doniesienia te i oparte na nich kombinacje są w rzeczywistości bez podstawy — ale słowa te, na pozór wyzyskujące się zamiaru okupacji, odnoszą się tylko do zamiaru okupacji w konwencji z Rosją. Rząd zaprzeczył tylko przyjaznego dla Rosji charakteru okupacji, ale co do rzeczy samej zapowiedział, że nie uczyni tego kroku bez przyzwolenia kongresu, a to w słowach następujących: „C. k. rząd nigdy nie pojmował sprawy Bośni i Hercegowiny inaczej, jak tylko w tym duchu, że koniecznie wypada starać się o takie załatwienie rzeczy, któreby nie dopuszczały powrotu stanu dzisiejszego i zaślania monarchią od połączonych z nim niekorzystnych i niepokojów; c. k. rząd nigdy nie myślał usuwać oceny tego stanowiska swojego kongresowi europejskiemu“ itd. Prawdziwe słów tych znaczenie pokazuje się dziś w żądaniu hr. Andrassego, aby kongres dał Austro-Węgrom mandat okupacyjny. Co odpowiedział na interpelację p. Grocholskiego wyraża negatywnie, to samo wyraża hr. Andrassy na kongresie w formie pozytywnej. Zresztą onegdajsze słowa prezesa ministrów węgierskich p. Tiszy, że „nie może być interesem Węgier, ażeby państwa słowiańskie, podając sobie ręce, stanowały łańcuchem naokoło nóg naszych“, najpełniej potwierdzają, iż okupacja i aneksja Bośni i Hercegowiny jest rzeczą postanowioną. Wedle dzisiejszych wiadomości z kongresu otrzymał też hrabia Andrassy upoważnienie przynajmniej do okupacji.

Powyzsze słowa p. Tiszy są wyjęte z jego odpowiedzi na uwagi posła Helfego, który skorzystał jeszcze z ostatniego w tej sesji sejmiku węgierskiego, aby stwierdzić, że sejm nie zgadza się z okupacyjną a względnie aneksyjną polityką hr. Andrassego. Uwagi te z z stanowiska polskiego, o ile dotyczą kwestyi prawnej, można w zupełności podpisać, choć nie trzeba w to wchodzić, czy p. Helfy wierzył się powodował względami prawnymi, czy też właściwą każdemu Madziarowi słowobobą, lękającą się zwłaszcza przybytku żywołów słowiańskich w monarchii, aby madziarzym nie poszedł w treść uwag p. Helfego: Kongres nie ogłosił wprawdzie jeszcze żadnych postanowień, ale mniej więcej już wiadomo, że kongres pozwoli istnieć Turcji tylko jako państwu okrojonomu. I właśnie dziś dobrze powiadomiony dziennik angielski donosi, że z polecenia kongresu wojska austro-węgierskie zajmą Bośnią. Węgry kilkakrotnie protestowały przeciw zamierzonej okupacji, bo poczucie prawa czuje się obrażonym, gdy państwo, nie wzięwszy udziału w wojnie, dziś, gdy Turcja po bohaterkiej walce zwyciężona, nosi się z zamiarem oderwania od Turcji jednej prowincyi. Takie postępowanie jest negacją prawa i zdolne powołać do życia tylko prawo pięści. Ale i ze względu na własny interes monarchia powinna protestować przeciw okupacji. Okupacja ta byłaby wielkim nieszczęściem dla Austro-Węgier,

odrzuć i zdać się na naturę samą, gdy jest chore? Z peryodycznie powtarzających się przesilen z dr. Witoldem Skarżyńskim (Adam Smith als Moralphilosoph und Schöpfer der Nationalökonomie. 1878) wyprowadzamy wniosek, że muszą być wynikiem fałszywej polityki ekonomicznej, a że tylko pesymistami i fatalistami przypisywać mogą naturze błędy, wpływające li z ludzkiej nieświadomości i nieporadności.

Strony interesowane bezpośrednio w kwestyi robotniczej, zatem robotnicy i przedsiębiorcy przy poparciu w powyższy sposób przez rząd i prawodawstwo skutecznie mogą się przyczynić do jej rozwiązania. Przedewszystkiem potrzeba, aby z obu stron przycichły namiętności i ustąpiły miejsca spokojnej rozważce. Robotnicy przez oszczędność, rzetelność, zaniechanie nieszczęśliwego święcenia niedziel i rozstępne wstrzymywanie się od lekkomyślnych małżeństw, podobnie jak to zwycajam we wszystkich stanach, znacznie polepszyć zdołają swój byt materyalny. Nakłaniać do tego wszelkimi środkami, radą i czynem powinni przedsiębiorcy, którzy byle się po ludzku z robotnikami obchodzili, okazując interes dla ich powodzenia, zyskać potrafią potrzebny ku temu wpływ. Przedsiębiorcy nie tylko nie powinni sprzeciwiać się, ale owszem nakłaniać robotników do stowarzyszania się i wyboru pośredników w możliwych sporach. Przedsiębiorców rzeczą byłoby spowodować robotników do zakładania spółek pożyczkowych (konsumcyjnych), aby ich wyzwolić z pod łychnych małych handlarzy. Do zarządu tych spółek dla uniknięcia podejrzeń o zyski przedsiębiorcy należeć nie powinni ani nie dostarczać dla nich towaru. Najważniejszą ograniczają się na inicjatywę do założenia i służenia radą. Dalsze pole działania przedstawiają towarzystwa w celu nauki i godziwej zabawy, posiadające czytelnie i biblioteki. Ważną rzeczą jest założenie wygodnych a tanich łazienek, co przy fabrykach pracujących parą nie przedstawiałoby wielkich trudności a bardzo korzystnie oddziaływałoby na stan zdrowia robotników. Nieodbitnie potrzebnym jest postaranie się o zdrowe i schludne mieszkania w domkach, ile być może, na jedną lub najwyższe dwie rodziny urzędowych. Ogródki byłyby rzeczą pożądaną. Domy takie budowane byłyby mogły za inicjatywą przedsiębiorców przez stowarzyszenia kapitalistów zadowolniających się przyzwoitym procentem a nie goniących za wygórowanymi zyskami. Domki te wynajmowanoby robotnikom, którzyby oprócz miernego czynszu opłacali kwotę amortyzacyjną, tak że z czasem staliby się właścicielami. (Por. Every man his own landlord, F. A. Lange. Jedermann Hauseigentümer. Duisburg 1865.) Dla zabez-

pieczenia kapitalistów zajmujący mieszkania robotnicy zawiązują się w spółkę solidarnie odpowiedzialną za opłatę czynszu i kwoty amortyzacyjnej. Dr. Engel (Die moderne Wohnungsnot, Signatur, Ursachen und Abhilfe, 1872) przytacza, że w Anglii z księstwem Walii istnieje około 2000 takich stowarzyszeń o 800,000 członkach, mających rocznie dochodu z czynszu i amortyzacji przeszło 11 milionów funt. szterl. W Mühlhausen wedle dr. Lette (Die Wohnungsfrage. Berlin 1871) w przeciągu 8 lat wybudowano 618 domków z ogródkami, które sprzedawano w sposób powyższy robotnikom. Podobne rezultaty osiągnięto w Pforzheim, Lüdenscheid, Essen, Creusot, Winterthur, Bazyle, Solurze, Liège itd. Gdzie zatrudnia się kobiety, konieczną jest rzeczą zakładanie ochronek dla dzieci. Niemiętni dbać powinni przedsiębiorcy o szkoły wieczorne i niedzielne. Zapewnienie robotnikom tanyem y, zabezpieczenie im dożywocia na starość, dzieciom posagów, rodzinom kapitalików na wypadek śmierci ojca silne utworzyłyby węzły pomiędzy robotnikami a przedsiębiorcami. Cofający się dla wieku od interesu przedsiębiorcy, mianowicie bezdzietni mogliby za amortyzację sprzedać swe fabryki spółce robotników. Dr. Karól Libelt (Koalicja kapitału i pracy) radził w gospodarstwie wiejskiem, podobnie jak to uczynili niektórzy fabrykanci w swoich zakładach, przypuszczając robotników do udziału, co wszakże nam się widzi bardzo trudną rzeczą ze względu na nader skomplikowaną naturę gospodarstwa wiejskiego. W każdym razie jest to sprawa godna uwagi i szczegółowego zbadania tym bardziej, że znany ekonomista niemiecki H. von Thünen w swojej własności coś podobnego przeprowadził praktycznie.

Nie tylko bezpośredni interesenci ale ogół społeczeństwa przyczynić się powinien do załatwienia kwestyi socyalnej, boć ogół pośrednio dotknięty jej skutkami a o ile manifestuje się w przesileniach ekonomicznych dość dotkliwie dała mu się we znaki. Ogół w imię jedności pomiędzy ludźmi przywrócić powinien zachowaną przez sobokstwo równowagę społeczną. Komuż wypada przodować w tym względzie, jeżeli nie duchowieństwu przez krzewienie pośród ludu prawdziwej religijności a wspomaganie go radą i czynem także i w doczesnych sprawach? „Jeżeli wedle zdania duchowieństwa, mówi Supiński, jego głównym powołaniem jest upowszechnianie dogmata religii i czuwanie nad wykonywaniem jej zewnętrznych obrządków; a tajemniczą potęgą tych dwóch czynników torować wiernym po cenie wszelakiej drogę szczęśliwości wiekistej; — to wedle zdania ludzi, których sąd i uczucie nie umieją przeskakiwać tego, co jest bliższem, którzy przeto radzi-

Sprawa wschodnia.

Okupacja austriacka.

Na posiedzeniu kongresu dnia 29 czerwca uchwaloną została okupacja Bośni przez wojska austriacko-węgierskie a to pomimo protestu i oświadczenia pełnomocników tureckich, że nie posiadają na ten wypadek instrukcyi. Dzień przedtem odbyła się w Carogrodzie pod przewodnictwem sultana wielka rada ministeryalna na której dyskutowano nad kwestją okupacji. Nazajutrz a przeto w ten sam dzień, w którym kongres uchwalił okupację, konferował długo Safvet pasza z ambasadorem austriackim hr. Zichy, który zapewniał, że okupacja będzie tylko czasowa; mimo to Safvet pasza miał oświadczyć, że Porta nie da swego przyzwolenia do zamierzonej okupacji i w tym duchu zatelegrafował do pełnomocników tureckich w Berlinie.

Przypuszczają, że austro-węgierskie wojska wkroczą do Bośni i Hercegowiny bezzwłocznie po załatwieniu potrzebnych formalności i zredagowaniu obojętnych uchwał kongre-u. Austro-Węgry mają zająć naprzód odnośne terytorium tureckie aż po granicę albańską i zaprowadzić tutaj nową administrację. Nikt nie przypuszcza, aby Turcja z bronią w ręku — opierała się okupacji.

Do oficjalnej Bohemii piszą z Wiednia pod d. 29 czerwca: Nominacja jen. Franciszka Filipowicza na komenderującego w Zagrzebiu i komendanta ewentualnej bośniackiej armii okupacyjnej nie wywołała bynajmniej zdziwienia w kołach wojskowych. Było to od dawna przewidzianem. Nie miano tylko pewnością, czy stosunki tak staną się trudnymi, że do marszu do Bośni i Hercegowiny będzie potrzebna większa siła zbrojna, lub też skończy się rzecz cała na trzech dywizjach rozlokowanych na Pograniu. Na pierwszy wypadek miano oddać komendę generałowi Józefowi Filipowiczowi głównie komenderującemu w Pradze, a z tym razie oddanoby pod jego dowództwo najmniej sześć dywizyj. Mianowanie jego brata Franciszka wskazuje na to, że okupacja odwizce są z rodu Bośniakami i uchodzą za doskonałych znawców kraju i ludu, podczas gdy jednakże starszy Filipowicz (w Pradze) jest głównie żołnierzem, zdobył sobie młodszy, dzisiaj komendant w Zagrzebiu, sławę dzielnego administratora, tak że w razie, gdyby okupacja przyszła do skutku, połączyłby niezawodnie w swę osobie urząd cywilny i wojskowy gubernatora.

Kongres.

Wczoraj odbyło się dziesiąte posiedzenie kongresu. Właśnie mija dwa tygodnie, jak postawiono na porządku dziennym kwestją bułgarską, z którą załatwił się kon-

gres na sześciu z rzędu posiedzeniach. Na dziesiątym wzięto do dyskusji kwestją bułgarską, a na dziesiątym sprawa rumuńska.

Po załatwieniu kwestyi bośniackiej obradować właściwie nad serbsko-czarnogórską. Takowa jednak nie została o tyle jeszcze załatwiona na poufnej konferencji, aby mogła być porządku dziennym pełnego kongresu tego też wniósł ks. Bismarck kwestją grecką. Siedzenie to zostało zaproszeni przedstawiciele greckiego, minister Delianis i poseł grecki Odczytali długie oświadczenie, którego treść brzmi:

„Grecya nie przedkłada kongresowi oświadczenia jej rozciągają się na Kretę i granicę prowincyi. Podda się jednak z wszelką uległością i z wielką życzliwością do wszelkich liczących się z zyczeniami ludności greckich. Kongresowi wdzięczność za to, że nie wzięła udziału w posłusznym radom mocarstw. Nie posłała formalnych przyrzeczeń Anglii i Francji, iż interesy greckie doczekają się pomyślnego rozwiązania błagalnym ludności greckiej, zostającej pod jej rękami.“

Dzisiejsze granice Grecyi są bez znaczenia i z tamtej strony owych granic mieszkają wni sobie we wszystkich sprawach. Ci, którzy po drugiej stronie granic królestwa greckiego zarówno z swymi braćmi w roku 1821; grecki i te same przysięgiwały im prawa, w roku 1828 uczestnikami niepodległości. Grecki zrobiła dla nieszczęśliwych. Ludy Krety, nigdy już nie nachylą karku pod jarzmo tureckie, grez powiniem się przekonać, iż aspiracje nasze i sprawiedliwe. Nie zrobić zadość byłoby to samo, co chcieć utrzymać w rękach rządów, rozstrój i powstanie, uwiecznić wojnę i stawić ciągle na porządku dziennym kwestję. Grecya podda się decyzji kongresu, wna, że gdyby nie zrobiono zadość aspiracjom greckiej w Turcji, ludność ta będzie dążyła do osiągnięcia swęj niepodległości przez pomoc Grecy, która znowu nie może być głuchą swych braci.

Nigdy niczyje pretensye nie były lepiej jak pretensye ludu greckiego. Przemawia o krwi i sprawiedliwości. Prownie rym mowa, są na wskros greckimi. Od leży przywrócenie w tych prowincyach Turcyi pożądanego pokoju. Mocarstwa, w Grecya zobowiązana jest do wdzięczności, związane do zadość uczynienia słusznym mion greckich.“

Co do stanowiska, jakie zajęli swego czasu turecy w obec sprawy dopuszczenia Grecyi, donoszą co następuje: Gdy margrabia Siewolując się na tę okoliczność, że bułgarski żywoł na półwyspie bałkańskim znalazł w orędownika i rzecznika na kongresie, wstąpi Grecy, oświadczyli delegaci turecy, że Podyną reprezentantką nie tylko bułgarskich, ale i greckich interesów w państwie tureckim.

Na wczorajsze posiedzenie, poświęcone rumuńskiej, zaproszono także pełnomocników pp. Bratiano i Cogolniceanu, którzy znanym nam memoryał rządu rumuńskiego, wzmiankując o możliwości podania z ich strony obrad jakichś szczegółów, są jednakże zemały rumuński minie się zupełnie z niem a Rumunia będzie zmuszoną zgodzić się cesary Besarabii w zamian za Dobrużę.

Wczorajsze zebranie kongresu poprzedzające t. z. wydziału pod przewodnictwem ks. Wydział ten, w którym każde mocarstwo reprezent jest przez jednego członka kongresu, mzenie przygotowywania mających przysię kongresu przedmiotów i załatwiania trudności mogły jeno przedłużyć trwanie kongresu.

W kołach kongresowych obiega pogłoska, traktat pokojowy zostanie podpisanym najpóźniej Kongres uchwalił, aby instrukcje zbiorowe dla

by szczęśliwość pośmiertną poprzedzić ziemskim sławieństwem, powołaniem duchowieństwa w dać dobroczynną rękę tym, którzy skutkiem sami, mając ziemskie ludzkości przeznaczona. Zbawiciela nie zamknęła się w murach świątyniążków sług swoich nie przykuła do ołtarza synału; — ona się rozposciera po poziomie kiego a sługi swoje prowadzi za sobą: zaczęły się dla narodu na tym rozległym polu przysnych jest ich równie wyniosłym i równie obowiązkami.“

Pamiętać należy, że najsilniejszym wewnętrznym jest miłość ojczyzny. Ona to naszym i najpotężniejszym wyrazem jedności ludzkiej a panowania idei zaparcia się samego materyalistycznym egoizmem. Uczucie patriotyczne silna zaporą przeciw zachciankom socyalistycznym tego też tak zacięcie socyalizm przeciwko miemu Patriotyzm a poczucie harmonii społecznej są dzielne.

Prasa i opinia publiczna wpływają w kierunk rozwiązań kwestyi socyalnej na prawodawstwo i rozpowszechnianie instytucyj, była mowa powyżej. Tworzenie spółek pożyczkowych, wytworczych, magazynowych i innych oraz kuchni ludowych, czyteln, szkół wieczornych, włościańskich, towarzystw przemysłowych, rzystw oświaty, przyczyni się do wzmocnienia dołowszchednego, lepszego podziału dostatków oraz nia moralności powszechnęj.

Najdziałniejszym przeciw środkiem prowadzącym urzeczywistnienia harmonii ogólnej jest zbliżenie ludu, zajęcie się jego dołą, podniesienie go ku słowem ludzkie obecnie się z niższemi warstwami w myśl autora „Chatki w lesie“:

Jedź pani gdzie na wioskę, wszakże wioski mieszczą Bądź aniołem pocięty w wyrobniczej chacie, Schorzałemu kalece gotuj plaster na rany, Nagim dzieciom wioskowym sama szyci sukmany, Naucz pisma pachole, co ginie w ciemnocie, Młode dziewczę utwierdź twym przykładem w Gwarze ze starym oracem, śpiewaj pieśń ze zmię, Śmieję się, kiedy chychoć, zapłac gdy łzy leją, I pracy i zasługi znajdziesz tam bez liku....

Dr. Juliusz

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

POZNAŃ, 2 lipca.

Podarek dla „Towarzystwa oświaty ludowej“ od p. hr. Zaluskiej: Bourdon Matylda: Agata czyli pierwsza komunja, tłum. p. M. A. Drezo, 1870. egz. 25. Bourdon Matylda: Życie w rzeczywistości, tłum. p. M. A. Drezo, 1870. egz. 28. — za który Dyrekcja Towarzystwa dzięki niniejszemu składa. — Za obraz majestatu aresztowano tu w dniu onegdajszym robotnika. — Tak zwana „prywatna ulica Wiedeńska“, założona przez dr. Koszalskiego po nabyciu przez wiedeńskiego hotelu, nabyta obecnie została przez p. Ballmanna, który posiada już położone przy tej ulicy grunta pod Nr. 1, 2 i 3. — Urzędnik rejencyjny Zaborowski umarł nagle w Szlagu ruzony paralizem. — W pobliżu cegielni Freudenreicha w Jerzycach utopił się onegdaj wieczorem robotnik F. H. z Sierakowa w dole od gliny napelnionym wodą. — Pożar. W nocy z soboty na niedzielę spalili się w dominium Chłudowie różne zabudowania gospodarze. — W sprawie ekonomicznego kongresu, który się ma odbyć w mieście naszym, udął się nadburmistrz Kohleis do Berlina. Władze informacyj Poseler Ztg. odbędzie się kongres ten w Poznaniu w miesiącu wrześniu. Termin zebrań się kongresu oznaczonym będzie bliżej po zwołaniu parlamentu. — W miejsce rejencyjnego asesora Reinbaben, któremu powierzono tymczasowo urząd ziemski powiatu wschodniego, przeniesionym został do tutejszej rejencji asesor rejencyjny Giese z Wrocławia. — Sekretarz rejencyjny Radtke, który z dniem wczorajszym wystąpił ze służby, mianowanym został radcą obrachunkowym. — Tutejszy prowincjalny archiwaryusz p. doktor Clauswitz podał się na kandydata na posadę archiwaryusza miasta Berlina. Reprezentacja miejska Berlina jednakże nie wybrała p. Clauswiza na archiwaryusza miejskiego, głównie podobno z tego powodu, że ma już więcej jak 35 lat, w którym to wieku nie przyjmuje już do swej służby urzędników komuna berlińska. — Był słuchający ks. kardynała Ledóchowskiego a następnie ks. Edmunda Radziwiła, krawiec ostrowski Ludwik Andrzejewski, zadecydowany o obraz majestatu i uwolniony od wszelkiej winy, gdyż się pokazało, że denuncjacja była jak najfałszywsza. — Antisocjalistyczne stowarzyszenie w Ostrowie już się zawiązało. Do zarządu należą: pp. dyrektor gimnazjalny dr. Beckhaus, rzecznik Koll, sędzia Recke, pastor Muche, komisarz ekonomiczny Goldstein, mistrz mularski Georgi, kupiec N. Friedländer, młynarz Lachmann i mistrz szewski Friedrich. Członków liczy stowarzyszenie obecnie 116 z roczną składką od 25 do 50 fen. — Za obraz majestatu skazano w Darmstadt szewca na 2 lata więzienia a robotnika tamże na 1 rok; w Hanowerze kramarza na 1 rok; w Getyndze 3 osoby razem na 2½ roku; w Pless inroligatora na 1½ roku; w Bytomiu pomocnika handlowego na 2 lata; w Monachium parobka na 2½ roku; w Kempten szcrotkarsza na 3 lata; w Saarbrücken żeńnika na 1 rok a 71-letniego robotnika na 4 miesiące; w Koblency robotnika na 3 lata; w Mannheimie szewca na 2 lata; Elberfeldzie pisarza na 2 lata i knajpięta na 1 rok. W Gdańsku uwieczonych jest jeszcze 18 osób za samo przestępstwo. — Lugiowski alias Łubowski, bo różnie go dzienniki nazywały, aresztowany w Berlinie oszust podejrzany o zamiar zabicia ks. Bismarcka, zapadł na suchoty i lekarze wątpią, aby mógł być utrzymanym przy życiu. Mimo to, naznaczonego termin w tym sprawie na dzień 20 bm. przed berlińskim sądem przysięgłych. — Jak od granicy Królestwa Polskiego donoszą grasuje tam tyfus w Marciszewie, w powiecie nadgranicznym i Stobiecku w powiecie Nowo-Radomskim. Osza paż pokazała się w Drzewicy, w powiecie opoczyńskim i Warszawie, w której zachorowało już na ospę 957 osób. — Kalendarz. Jutro w środę dnia 3 lipca Heljodora w kalendarzu słowiańskim Miłostawa. — Wschód słońca o godzinie 3 minut 43, zachód o godzinie 8 minut 24. — Dnia 3 lipca 1655 wkroczenie Szwedów do Polski. — 1700 wyprawa Augusta II do Inflant.

Table with columns: ciężki, średni, lekki towar, and rows for various goods like Pszenica biała, żyto, jęczmień, owies, groch.

Berlin, 1 lipca. Reichsanzeiger dzi... Galiocyany... Usposobienie giełdy: bardzo stałe.

NIEMCY.

Berlin, 1 lipca. Reichsanzeiger dzi... Galiocyany... Usposobienie giełdy: bardzo stałe.

W tej samej sprawie zamieszcza Vorwärts... Karól Marx... Władze z całą energią śledzą socjalistów i nie zezwalają na żadne ich gromadne zebranie.

FRANCYA.

* Paryż, 30 czerwca. O uroczystości święta narodowego mamy dotychczas jedynie doniesienia telegraficzne, które jednak podnoszą zgodnie, że uroczystość odbyła się wzniosło i w największym porządku.

WŁOCHY.

* Dnia 28 z. m. miała miejsce w Wenecji wielka demonstracja przeciw Austrii. W dniu tym zapowiedziano przybycie do Wenecji nadzwyczajnego pociągu z podróżnymi z Wiednia, Tryestu i innych miast.

Ostatnie telegramy.

Berlin, 2 lipca, 10 godzina rano. Reumatyczne bóle w ranach ustały. Ogólny stan zdrowia cesarza jest zadowalający.

OŚWIATA LUDOWA.

Na oświatę ludową otrzymaliśmy od p. Radojewskiego z Wschowy marek trzy; kwotę tę przestaliśmy jednocześnie do kasy Towarzystwa oświaty ludowej.

PRZYBYLI DO POZNANIA

LUZIŃSKIEGO GRAND HOTEL DE FRANCE Komierowski z Komierowa. Pani Schoenberg z Długiej Gołszyni. Tucholka z Kujaw. Treskow z Owinsk. Treskow z Knyżyny. Królikowski z Bytkowa. Chlapowski z Gończa. Cichowicz z Gogolewa. Wollmann z Berlina. Ks. prob. Niedbalski z Gorki.

HANDEL, PRZEMYSŁ I GOSPODARSTWO.

Giełda poznańska, 2 lipca. (W.) Poznań, 2 lipca. (Sprawozdanie giełdowe.) Stan powietrza: pięknie. Żyto: cicho. Cena wypowiedziana — Wypowiedziano — cr. n. lipiec 122 ofiar, lipiec-sierpień 122 ofiar, sierpień-wrzesień 124 ofiar, wrzesień-październik 126 of.

(W.) Poznań, 2 lipca. Ceny mąki.

Pszenica: 154-192 m., najpiękniejsza nad notowania. Żyto: 114-122 m. najpiękniejsze nad notowania. Jęczmień bez obrotu. Groch piękny do gotowania —, na paszę 136 m. Owies 115-140 m.

Giełda bydgoska, 1 lipca.

Pszenica: 154-192 m., najpiękniejsza nad notowania. Żyto: 114-122 m. najpiękniejsze nad notowania. Jęczmień bez obrotu. Groch piękny do gotowania —, na paszę 136 m. Owies 115-140 m.

Giełda wrocławska, 1 lipca.

Żyto: per 1000 kilo stała, na lipiec i lipiec-sierpień 121 pl., sierpień-wrzesień 125 pl., wrzesień-październik 128 pl. i fiar., październik-listopad 130 — plac., listopad-grudzień — m. żąd.

Kursa telegraficzne.

Table with columns: Pszenica stała, żyto, oliwa, and rows for various commodities and their prices.

BERLIN, 2 lipca 1878.

Table with columns: Pszenica słabo, żyto, oliwa, and rows for various commodities and their prices.

(Nadesłano.)

ZAWIADOMIENIE.

WIELKIE MAGAZYNY AU PRINTEMPS w Paryżu boulev. Haussmann 70 mają zaszczyt zawiadomić, że wielka doroczna w nich wyprzedaż POZOSTAJĄCYCH TOWARÓW LETNICICH ma miejsce obecnie.

Dziś dnia 30 czerwca rb. zakończył życie po krótkich cierpieniach s. p. **Józef Zaborowski**, urzędnik przy rejencji. Ekspertyza zwłok odbędzie się w środę dn. 3 lipca rb. o godzinie 6 wieczorem z rejencji na cmentarz farny, o czym zawiadamia przyjaciół i krewnych w smutku pogrzebna (3416) **ZONA WRAZ Z FAMILIĄ.**

POSIEDZENIE reprezentantów miejskich w Poznaniu, **dnia 30 lipca 1878** o 4 godzinie po południu.

- Przedmioty obrad.
1. Dotyczy kosztów na budowę budynku pobocznego na gruncie szkolnym na św. Marcynie.
 2. Opodatkowanie urzędników tutejszego katolickiego konsystorza.
 3. Dotyczy zamiany parceli pomiędzy właścicielem hotelu Myliussem a biblioteką Raczyńskich.
 4. Przeniesienie lombardu na Wroniecką ulicę Nr. 11 i plac Wroniecki Nr. 1.
 5. Wydzierżawienie ogrodu należącego do szpitala św. Łazarza na czas od 1 lipca r. b. aż do 1 lipca r. 1883.
 6. Uchwalenie kosztów na uregulowanie świątyni targowiska.
 7. Zakupno gruntów Góra Zamkowa Nr. 1, 2, 3.
 8. Dotyczy zakupna gruntów i gmachu sądu apelacyjnego.
 9. Budowa budynku do gimnastyki i uchwalenie środków na tę budowę.
 10. Uchwalenie kosztów na naukę religii żydowskiej w II szkole miejskiej.
 11. Uchwalenie kosztów na listy wyborcze do parlamentu i reprezentacji miejskiej za r. 1878.
 12. Dotyczy zupełnego umorzenia kary konwencyonnej przedsiębiorcy Fitnera, pozostałej przy budowie żelaznej wieżownicy części mostu Chwaliszewskiego.
 13. Umorzenie kosztów przedsiębiorcy Miehle za niedostawienie planu do budowy mostu Chwaliszewskiego.
 14. Zakupno tutejszego seminarium nauczyńskiego przy Bydgoskiej ulicy.
 15. Wybór trzech członków i ich zastępców do komisji szacunkowej podatku budynkowego.
 16. Dotyczy legatu zapisanego na tutejszy chrześcijański dom sierot przez kupca Abrahama Pakschera.
 17. Osiedlenie się stolarza Nepomucena Syniewskiego.
 18. Sprawy osobiste.

Antykwnaria polska E. Calliera w Poznaniu poszukuje

Przeglądu Poznańskiego, rok 1849, tomu IX poszyt II; rok 1851, tomu XII i XIII; rok 1852, tomu XV poszyt 7 i 8; rok 1855, tomu XX poszyt 3 i 4 (pierwsze półrocze); roku XXI poszyt 2, 3 i 4 (drugie półrocze); Rok 1859, tomu XXVII poszyt I (pierwsze półrocze); rok 1861, tomu XXXI poszyt I (pierwszego półrocza).
Encyklopedyi po-szechniej, wyd. Orgelbranda, pojedynczych zeszytów, począwszy od zeszytu 108.
Drzewieckiego: Pamiętników, wydanych przez Kraszewskiego.
Kuleszy: Wiara prawosławna, Wilno 1704 (z dodatkami).
Krewy Leona: Obrona Jedności Cerkiewnej, Wilno 1617 (lub 1614).
Kojalowicza W.: Miscellanea rerum ad statum ecclesiarum M. D. Lit. pertinent. Wilno 1650.
Rogalińskiego Józefa dz. p. n. Sztuka budownictwa na swoje porządki podzielona. Poznań 1760 i Warszawa 1775.
Zielńskiego Gustawa tomu różnych poezyi.
Przeglądu Polskiego pojedynczych tomów i zeszytów.

Antykwnaria **E. Calliera** w Poznaniu, Podgórna ulica 15, II poleca **Gazetę W. Ks. Poznańskiego** od 1 kwietnia 1856, r. 1857, 1858 i 1859 do 18 czerwca.
Kuryer Poznański r. 1872 i 1873.

Parową cegłę w **wybornym gatunku** poleca jak najtaniej (2970) **cegielnia parowa Obrzyca**, **Paweł Cohen** Lipowa ulica Nr. 3.

Koszule dla panów, bielizna dla dam, bielizna dla dzieci, koldry watowane.
Fabryka bielizny i rzeczy negliżowych A. z Pawłowskich Kaufmann
Poznań, Wilhelmowski plac Nr. 3, Hôtel du Nord. (3207)

Fabryka pasów i handel artykułów technicznych.
Pasy: skórzane, parczane i gumowe.
Techniczne artykuły: Sruby, klucze i dziurkarze. Łączniki (Harri) i nitki patentowe. Smarowniki, rzemyki do szycia i wiązania. Szklka do kotłów, opakowania.
Gumowe artykuły: Weże gumowe i spiralne. Płyty, sznury i pakunki. Pierścienie i kule. Maty i chodniki gumowe.
Liny drutowe: do transmisji i oparkowania.
Aparata gorzelnicze: Aparat do kartofli według Kroecker'a, Dem-bego, Hartzig'a. Aparat Stammer'a i Lüdendorfa. Normalne Termo-Alkoholometry. Termometry, Sacharometry,
Alkoholometry, Lutromierze. Szczotki do gorzelni.
Miechy i wańtuchy: Miechy do zboża i maki. Wańtuchy i płachty.
Skóry: Wszelkie gatunki skór do uprząży i powozów. Saiany do mebli.
Smarowidła: Oliwy do maszyn parowych, cylindrów i młotekarni (1802). Tran, łój, smarowidło do wozów.
Orłowski & Co. Poznań, Jeznicka ulica Nr. 1.

DRUKARNIA J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Łebński) W POZNANIU wykonuje (180) spiesznie, tanio i poprawnie od najwykleszych do najzobdobniejszych **druki wszelkiego rodzaju** kościelne, polityczne, uczone, szkolne, kupieckie, fabryczne, różnicze, bankierskie, urzędowe, hotelowe, do Spółek pożyczkowych, rzemieślników, restauracy i t. d. Adresować: **Dr. W. Łebński** w Poznaniu.

Wzywam wszystkich, którzy mają jakie pretenzje do zmarłej dnia 30 czerwca rb. (3419) **Faustyny Sadowskiej**, aby się z takowemi w przeciągu tygodnia zgłosili do mnie. **F. Rudzki.**

Rejestra gospodarcze w wielkim wyborze gotowe na składzie; na żądanie przesyła próby do wyboru franco oraz wykonuje podług przestanych szematów **K. Gąsiorowski**, księgarnia w Śremie. **Herbatę** karawanową z Kjachty w oryginalnych opakowaniach, poleca B. Rogalia-ki, Toruń. **Ważne dla cierpiących! na ból zębów!! "Antiodontalgina"** **J. W. Becka.** Krople te usuwają każdy ból zębów jako też tak zwane fluksy, zapobiegając przytem dalszemu psuciu się zębów, w pud. Nr. 1 i 2 1/2 Mrk., pojed. 1 Mk. **Balsam przeciw reumatyzmowi.** Jedyny środek przeciw reumatyzmowi, podarzony i puchlinie fl. 3 M. dostać można w aptece Dr. Wachsmann dawniej Elsnera i J. Sobieskiego w Poznaniu, w Wrocławiu w apte. arcy E. Stoermer Ohlauerstr. 24/25 i B. Fiebag Fryderykowska Nr. 51, w Bydgoszczy u Hegewalpa, w Kłodzku u Friedemanna, w Toruniu u R. Villain, na stacyi K. z. w Krotoszynie u Knschke, w Środzie u Radziejewskiego, w Śremie u Madalińskiego. (667)

Watowane koldry, welniane koldry, dery do spania, dery do podróży, dery na konie, kobierce, firanki i t. d. poleca jak najtaniej (3109) **S. KANTOROWICZ**, róg Nowej ul. i Starego Rynku Nr. 68.

Ś. Marcin 24. **G. A. SŁAWIŃSKI** Ś. Marcin 24. **budowniczy.** (3417) Wykonywanie i reparacya wszelkich robót: mularskich, dekarских i asfaltowych. Skład materyałów budowlanych i dekarских. **Fabryka obuwia KATZ & KUTTNER**, Poznań, Sapieżyński plac 7 sprzedaje teraz uznane swe dobre i eleganckie obuwie i cząstkowo po cenach fabrycznych. (2818) **Hotel „Zum Kurhaus“** W SALZBRUNN, poleca się niniejszemu usilnie szanownej podróżującej publiczności kąpielnej. **Zwraca się szczególnie na to uwagę, że właściciel hotelu przyjmuje gości leczących się i na pensyą.** Hotel leży tuż przy promenadzie, z którą łączy się źródło mineralne. Mówią w nim po polsku i po rosyjsku. (2351) **Zamówienia na pokoje** z pensją lub bez pensy uprasza się przesyłać do podpisanego ile możności jak najprędzej. **Hermann Burkert.**

SILESIA, STOWARZYSZENIE FABRYK CHEMICZNYCH w Saarau (Stacya wrocł.-fryburgskiej kolei), Wrocław (Schweidn. Stadtgr. 12) i Merzdorf (nad szlakią górską koleją.) Pod **gwarancją zawartości** ofiarujemy znane nasze **preparaty nawozowe**, oraz inne używane **nawozy.** (3414) **Próby i cenniki** na żądanie franco. Polecenia po cenach fabrycznych przyjmują: panowie **Mirels** we Wrześni i **Pincus Cohn** w Szamotułach.

Walne zebranie wyborców miasta Poznania odbędzie się w piątek dnia 5go b. m. o godzinie 6 wieczorem na wielkiej sali bazarowej. (3422) **Komitet.**

Dnia 7 lipca r. b. o godzinie 5tej po południu odbędzie się w **Opalenicy** w oberży p. Witajewskiego (3413) **walne zebranie wyborców powiatu bukowskiego** celem postawienia kandydatów do parlamentu niemieckiego. **KOMITET.**

W sobotę dnia 6go bm. o godzinie 4tej po południu odbędzie się w **Szamotułach** w Gięddzie (3420) **walne zebranie wyborców powiatu szamotulskiego** celem postawienia kandydatów do parlamentu niemieckiego. **KOMITET.**

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY Bismarcka ulica Nr. 11 zaopatrzony w najnowsze i najlepsze aparaty wykonywa wszelkie prace w zakresie fotografii wchodzące po cenach umiarkowanych. (3236) **Rivoli i Sp.**

DO ŁASKAWEGO UWZGLĘDNIENIA. **Cie pienia nerwowe i kureczowe, epilepsya, wielka choroba,** leczą się za pomocą kuracyi naturze odpowiedniej zupełnie na całe życie. Wszyscy nieszczęśliwi, nawiedzeni tą okropną chorobą, niechaj się z zaufaniem przy dokładnym opisie rodzaju i trwania cierpienia udają do **St. J. Gursch** Drezno, Kaulbachstrasse Nr. 31, I piętro. NB. Nie zamożni uwzględniają się! (3. 51)

Parowe młockarnie rozmaitej wielkości, najlepszej konstrukcyi dostawia po cenie przystępnej pod gwarancją i za splatami na raty **Ed. Schkopp** Bydgoszcz. (3355)

Garncarstwo i fabryka pieców W. HEINZE'GO, (dawniej do Edwarda Wagnera należące) w Poznaniu, św. Marcin 23. i ul. Ludwiki 19. poleca skład swój białych i niebieskich pieców kofalnych, kominków, kuchni itp. wedle najnowszej konstrukcyi a prace około pieców oraz reparacye wykonuje akuratnie i dobrze. (3079)

Żelazne szafy do pieniędzy z trzema kluczami stósowne dla **kas kościelnych** jako też **żelazne szkatułki** także do wmurowania, (3189) **wagi do ważenia bydła, wagi decymalne** poleca **T. KRZYŻANOWSKI** handel żelaza. Szewska ul. 17.

Aukcyja tryków z zarodowej owczarni Rambouilletów Strzyżewickich, odbędzie się dnia 14 sierpnia rb. po południu o 2 godzinie w dominium STRZYŻEWICACH, 1/4 mili odległego od dworca kolei żelaznej Leszna. Na sprzedaż wystawionych będzie także 6 zdolnych do rozplodu i do krzyżowania rasy holenderskich buhaji. **Administracya.** (3381)

Przygotowane do **EGZAMINU** wolontaryjnego Nowe kursy rozpoczyna 1 kwietnia. Pojedynczo także w Poznaniu Fryderykowska 15.

Zamówienia na używanie **parowej młocznicy** drogi pożyczki w rozprawie sezonie młocki, będąc w wane. Warunki wedle umowy. Poznań, Strzelecka 11. V.

Kupna do każdej wielkości hekt. i wyżej poleceńia zamierzenia sprzedac, aby się z zaufaniem do wac zachelell. **Jzydor** agent dóbr w Teatralna

Mieszkania średnie stancye są od 1 Marcynie Nr. 4 do wynajęcia 2 średnie **pomieszkani** na św. Marcynie pod Nr.

3 pokoje i kąpiel do wynajęcia w biurze Nr. 1/10. **Złoty biały** Odznacza się przednią szysza się o **Cotswold** Southdown pełnej 120 marek Dom Mönchmolsch pow. Wöhlau.

Guwernant egzaminowane i nieegzaminowane **agencya** w 3352) **RODZICOM** W bieżącym półroczu, do jego przynajmniej na stancye **studenci** zapewnijac najtroskliwszą francuzkiego i polskiego jest także fort-pian. Zgłoszenia w Ostrowie na kongre- D. Pare

Do budowy wodociągów **rolotników** na akord. **J. A. Aird & Lignier**

Krawiec Polak, majacy magazyn z towar- ka skalę, poszukuje spółnika rozporządzać od 10-12 tysiąc- tówki dla powiększenia interes- ty zgłosić się franco p. adr. St. Dzierż. 128. J. W. Fr

Ogrodnik najchętniej kawalerow, wysw- swym zawodzie, a przedewszyst- mu się na chodowaniu **drzew- kich**, owocowych (karłowatych) tyehmiast miejsce oberżysta- ski w Kobylinie. **Lesulczy** z kulturą leśną i wyrobem ob- obeznany, prosi WP. własci- łaskawe zajęcie się jego los- swęj dobroliwój ręki w uszy- lnego stanowiska. Błaż wia- Ostrowo poste restante.

Ogrodnik kawaler, w średnim wieku, który królewskim ogrodzie, w szczegól- cony, posiadający bardzo do- poszukuje miejsca od św. wiadomosci p. lit. N. B. N. Dzien. Pozn.

ekonomiczny Dominum Otocznia snią potrzebuje zaraz **energicznego**, w średnim pańską dyspozycją, do stowa- ctwaj w kopii są požadane. Na czas wielkich fery (lipca) jąc zamówienia do **nauki** na prowincy. **Rochnacki** na swoi

Tow. przemysłowe w Szamotułach urzęda **majów** na dzień 7go lipca rb. po godzinie wpół do drugiej do boru Piaskowa.